

Rudolf Pierskała

Najświętsza Maryja Panna, wybrana Córka Izraela : analiza tekstów formularza mszalnego

Salvatoris Mater 5/4, 29-46

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Liturgia w okresie Adwentu służy Bożemu planowi zbawienia, według którego miłosierny Bóg powołał patriarchów i zawarł z nimi przymierze miłości, nadał Prawo przez Mojżesza, wzbudził proroków i wybrał Dawida, z którego rodu miał się narodzić Zbawiciel świata. Księgi Starego Testamentu, zapowiadając przyjście Chrystusa, ujawniają nam z biegiem czasu postać Matki Odkupiciela¹, Dziewicy Maryi, którą Kościół służy jako radość Izraela i wzniosłą Córkę Syjonu².

Msza o Najświętszej Maryi Pannie, wybranej Córce Izraela, przypomina nam i służy misterium Bożego zmiłowania i zbawienia. Analiza tekstów tego formularza mszalnego zostanie przedstawiona następująco: 1) analiza tekstów biblijnych; 2) analiza tekstów eucharystycznych; 3) tytuły Maryi w tekstach formularza mszalnego; 4) Maryja wzniosła „Córa Syjonu”.

1. Analiza tekstów biblijnych

Ks. Rudolf Pierskała

Najświętsza Maryja Panna, wybrana Córka Izraela. Analiza tekstów formularza mszalnego

W liturgii słowa jako pierwsze czytanie podano fragment z *Księgi Rodzaju*, który ukazuje obietnice Boga dane Abrahamowi

i jego potomstwu (Rdz 12, 1-7). Zaproponowano jednak także do wyboru inny tekst jako pierwsze czytanie w tym formularzu. Pochodzi on z Drugiej Księgi Samuela, a odnosi się do obietnicy dotyczącej wiecznego królestwa potomka Dawida (2 Sm 7, 1-5. 8b-11. 16)³. Wskazano jednocześnie, że można by było wybrać jeszcze tekst czytania zamieszczonego w Dodatku (nr 5) do Lekcjonarza maryjnego, a mianowicie perykopę z Księgi Rut, która przedstawia historię związku Rut z Boozem, z którego narodził się Obed, ojciec Jessego, ojca Dawida (Rt 2, 1-3. 8-11; 4, 13-17).

Psalm responsoryjny wyjęto z Psalmu 113(112), który nosi tytuł w Biblii: *Bogu wielkiemu i laskawemu chwała!* Śpiew przed Ewangelią nawiązuje do jednej z siedmiu antyfon śpiewanych uroczystie

SALVATORIS MATER
5(2003) nr 4, 29-46

¹ LG 55.

² *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, Poznań 1998, 29.

³ *Lekcjonarz do Mszy o Najświętszej Maryi Pannie*, Poznań 1998, 17-18 (dalej: LMNMP).

przy pieśni Maryi w nieszpórach Liturgii godzin na tydzień przed Narodzeniem Pańskim (17 do 23 grudnia), a zaczynającej się od słów: *O Korzeniu Jessego*⁴. Ewangelia tego formularza mszalnego prezentuje rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama (Mt 1, 1-17).

A) Obietnice dane Abrahamowi i jego potomstwu
– Pierwsze Czytanie (Rdz 12, 1-7)

Przystępując do realizacji planu zbawienia zapowiedzianego już w raju, powołuje Bóg Abrahama, który stał się według ciała ojcem narodu wybranego w Starym Przymierzu, według zaś obietnicy w pewnym sensie ojcem wszystkich, którzy wierzą w Chrystusa. Znalazło to wyraz nawet w samej etymologii tego imienia: Abram = mój ojciec jest wzniosły; Abraham = ojciec wielu narodów⁵.

Powołanie Abrahama zainaugurowało nowy akt dramatycznej historii zbawienia. Abraham, a przez niego ludzkość, otrzymuje od Boga to, co zostało zabrane przez grzech pierwszego człowieka – Boże błogosławieństwo. Cztery razy występuje tu słowo „błogosławić”. Czytanie opowiada o wyjściu Abrahama ze swej ziemi rodzinnej i o wielkiej obietnicy, którą otrzymał od Pana⁶.

Wybraństwo Abrahama było łaską Bożą, dlatego czytanie ukazuje Bożą inicjatywę: to Pan rzekł do Abrahama, to słowo Boże, które stoi na początku ludu Bożego, domaga się od praojca tego ludu, Abrahama, radykalnego odłączenia się od tego wszystkiego, co go dotąd wiązało. Abraham winien opuścić swoją ziemię, swoich krewnych, swój dom rodzinny. Winien oderwać się od ziemi, która go żywiła, od rodziny, do której przez urodzenie należał i w której miał oparcie i podstawę do obrony swoich uprawnień. Winien to wszystko opuścić, a oprzeć się jedynie na Bogu. On mu da za to inną ziemię, ale w pierw musi się oderwać od tej, w której obecnie mieszka. Abraham wykonał Boże wezwanie, gdyż udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał.

Za wypełnienie tego rozkazu Bożego otrzymał Abraham wielką obietnicę. Bóg obiecał mu, że uczyni go ojcem wielkiego narodu. Nie chodzi tu o naród wielki liczbą, co będzie przedmiotem innej obietnicy (por. Rdz 22), ale o jego wielkie znaczenie wśród wszystkich innych narodów ziemi. Chodzi o wielkość, której bez Boga nie

⁴ *Liturgia godzin* I 310.

⁵ E. SZTAFROWSKI, *Wprowadzenie do liturgii mszy niedzielnych i świątecznych*, Warszawa 1982, 102.

⁶ LMNMP 17.

da się osiągnąć. Wreszcie obiecuje Bóg Abrahamowi, że stanie się on i jego potomstwo błogosławieństwem dla wszystkich narodów świata. A zatem potężny Egipt i sąsiednie narody mogą tylko wtedy być Bogu miłymi, gdy się będą dobrze odnosić do Izraela. To się zaczęło spełniać już za czasów patriarchów. Wystarczy wspomnieć tu o błogosławieństwie Bożym dla Lota przebywającego w grzesznej Sodomie, czy dla Labana, u którego przebywał Jakub, wnuk Abrahama⁷.

Abraham, wypełniając rozkaz Boży i udając się w daleką podróż, nie zdawał sobie na pewno sprawy z tego, że rozpoczyna tym samym szczególnie rozdzielną historię człowieka, który zakończy się pełnią czasów, kiedy to Bóg pošle na świat swojego Jednorodzonego Syna. Wiedział jednak, że odtąd trzeba wybiegać myślą w przyszłość i że nadejdzie kiedyś chwila błogosławiona dla całej ludzkości. Stąd mógł o nim Chrystus powiedzieć w dyskusji z faryzeuszami: *Abraham, ojciec wasz rozradował się z tego, że ujrzał mój dzień* (J 8, 56)⁸.

Wielka obietnica dana Abrahamowi w pełni dokona się w czasach mesjańskich, w Chrystusie wywodzącym się od Abrahama. Autor mesjańskiego Psalmu 2. mówiąc o przyszłym Zbawicielu odnosi doń słowa obietnic poczynionych patriarchom, że będą błogosławione w nim narody ziemi (Ps 2, 7). Podobnie w hymnie *Magnificat* Maryja widzi we wcieleniu Syna Bożego wypełnienie obietnic danych patriarchom⁹.

B) Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida – Pierwsze Czytanie (2 Sm 7, 1-5. 8b-11. 16)

Treść czytania zawiera najstarsze proroctwo Starego Testamentu o tym, że dynastia Dawida będzie królowała wiecznie nad ludem Bożym¹⁰. Ponieważ pierwszym ogniwem w dynastii Dawida był król Dawid, a ostatnim Jezus, którego księgi Nowego Testamentu określają jako syna Dawida, dlatego proroctwo to w przygotowaniu ludzkości na przyjście tego ostatniego Potomka odgrywa rolę podstawową. Poznanie okoliczności powstania tego proroctwa i jego zawartości pomoże nam lepiej zrozumieć tajemnicę narodzenia Syna Bożego z Maryi Dziewicy.

Dawid pokonał różnych nieprzyjaciół Izraela, zdobył Jerozolimę, ostatnią twierdzę kananejskich Jebuzytów, uroczyście, pełen wdzięcz-

⁷ *Komentarze biblijne do czytań mszalnych. Rok A*, red. J. HOMERSKI, Lublin 1981, 38n.

⁸ E. SZTAFROWSKI, *Wprowadzenie do liturgii mszy...*, 102.

⁹ *Komentarze biblijne do czytań mszalnych...*, 38n.

¹⁰ LMNMP 18.

ności do Boga, przeniósł do Jerozolimy arkę Przymierza i zbudował sobie tam wspaniały pałac. Wtedy jeszcze bardziej odczuł potrzebę okazywania swej wdzięczności Bogu, który tak się niezwykle nim opiekował, że go wyniósł ponad wszystkich jego rodaków. Przyszła mu wówczas myśl, aby tę swoją wdzięczność okazać Bogu przez wybudowanie Mu godnego mieszkania, gdyż nie wypada, jak sądził, aby on, sługa Boga, mieszkał wspanialej niż jego Pan. O tym swoim zamiarze powiadomił Dawid proroka Natana. Ten, nie mając z początku specjalnego pouczenia Bożego, sądził swoim rozumem, że zamierzenia króla są jak najbardziej właściwe i dlatego całkowicie je zaaprobował. Lecz w najbliższą noc Bóg w tajemniczy sposób pouczył go, aby odradził Dawidowi budowanie świątyni, gdyż to będzie dziełem jego syna Salomona. Jednak za to, że Dawid miał chęć tej budowy, Bóg daje mu w zamian wielką obietnicę. Bóg bowiem nie da się prześcignąć człowiekowi w dobroci.

Najpierw Bóg obiecuje Dawidowi i jego potomkowi, że będzie pasterzem ludu Bożego. Była to wielka łaska, gdyż w Izraelu, narodzie teokratycznym, pasterzem narodu był sam Bóg (por. Ps 23 i Ez 34). Dawida czyni Bóg pasterzem swego ludu (w. 8). Ponadto obiecuje mu, że będzie królem zwycięskim (w. 9), który zapewni ludowi swemu spokojne posiadanie danej mu z miłosierdzia Bożego ziemi obiecanej (w. 10-11) i że te same obietnice dotyczą jego potomków, czyli dynastii Dawida.

Słowo Boże musi się spełnić. Nie spełniły się te obietnice na wielu potomkach Dawida, gdyż nie wszyscy byli dobrymi pasterzami ludu, jak to wynika choćby z wypowiedzi takich proroków, jak Jeremiasz (25, 34-38) czy Zachariasz (11 i 13). Nie wszyscy też byli królami zwycięskimi, bo za panowania wielu królów lud Boży ponosił klęski. Nie wszyscy zdołali zapewnić swemu ludowi pokój i spokojne posiadanie ziemi obiecanej, gdyż Izrael stracił tę ziemię, poszedł do niewoli do dalekiego Babilonu. Dynastia Dawida nie zawsze mogła kierować ludem Bożym. Jednak zapowiedź Boża spełniła się. Wypełniła się całkowicie w Jezusie, największym potomku Dawida. Sam bowiem Jezus powiedział o sobie, że jest dobrym pasterzem (J 10, 1-30). Dlatego jedynie Jezus jest prawdziwym pasterzem w tym znaczeniu, w jakim Bóg nazywał się pasterzem, gdyż Jezus był nie tylko synem Dawida, ale także prawdziwym Synem Bożym¹¹.

¹¹ *Komentarze biblijne do czytań mszalnych...*, 19n.

C) Niech imię Pana będzie pochwalone
– Psalm responsoryjny (Ps 113[112], 1-2. 3-4. 5-6. 7-8)

Jako medytację po pierwszym czytaniu wybrano Psalm 113(112) z refrenem: *Niech imię Pana będzie pochwalone*. Psalmista wzywa do modlitwy pochwalnej na cześć imienia Pana, które ma być błogosławione zawsze. Wskazuje na chwilę obecną – teraz, a także wybiega w nieokreśloną przyszłość, mówiąc: „na wieki”. Jednocześnie w stwierdzeniu: „od wschodu do zachodu słońca”, wzywa całą ziemię do chwalenia imienia Pana i wszystkie ludy ziemi, a także niebios¹².

Psalmista reflektuje dalej, że Bóg jest ponad wszystkim i w swojej Opatrzności spogląda na niebo i ziemię. Wyraża w ten sposób wiarę w stałą troskę Boga o nas na ziemi i o tych, którzy są już w niebie. Bóg spogląda przeciw z miłością na swoje stworzenie – Jego miłosierdzie nad tymi, co się Go boją (por. Łk 1, 50). Albowiem Bóg podnosi nędzarza, dźwiga ubogiego i daje miejsce pośród książąt – czyli wywyższa pokornych (por. Łk 1, 52). Zauważamy w tym psalmie związek z tekstem *Pieśni* Maryi (Łk 1, 46-55), gdyż to Maryja została podniesiona, wywyższona, bo wybrana na Matkę Syna Bożego, dlatego odtąd chwałą Ją wszystkie pokolenia ziemi, a Ona nieustannie wielbi w duszy swojej Pana, ponieważ wielkie rzeczy Jej uczynił.

D) Śpiew przed Ewangelią

Jako śpiew przed Ewangelią podano słowa: *Korzeniu Jessego, który stoisz jako sztandar narodów, przyjdź nas uwolnić, racz dłużej nie zwlekać*¹³. Tekst nawiązuje do jednej z wielkich antyfon adwentowych zaczynających się od wykrzyknika: „O!”, gdyż wzywają przyjścia Tego, który ma zbawić świat pogrążony w ciemnościach błędu, grzechu i śmierci¹⁴.

Ozdobna miniatura średniowieczna, wpisana w literę „O”, ilustruje tę właśnie antyfonę, ukazując genealogię Pana Jezusa. Oto wśród korzeni potężnego drzewa spoczywa w postaci śpiącego starca, jak na renesansowym nagrobku, ojciec biblijnego króla Dawida, Jesse, z pokolenia Judy, z miejscowości Betlejem. Jesse jest owym korzeniem, z którego wyrosła cała królewska dynastia, panująca w Judei od r. 1010 przed Chrystusem, czyli przed trzema tysiącami lat, aż do uprowadzenia ostatniego króla Judei w niewolę babilońską w 587 r. przed Chrystusem. Spośród bujnego listowia drzewa Jessego

¹² LMNMP 19.

¹³ TAMŻE.

¹⁴ E. EHRlich, *Wolanie o Chrystusa. Wielkie antyfony „O!”*, Poznań 1998, 7.

wyglądają ukoronowane głowy jego potomków, zaś na wierzchołku drzewa, jak jasny kwiat, widnieje Maryja, Matka Jezusa, tuląca do serca z miłością swoje Niemowlątko. Tak wygląda miniaturowa genealogia Pana Jezusa¹⁵.

O korzeniu Jessego mówił dwukrotnie prorok Izajasz, w pierw zapowiadając, że pień Jessego wypuści gałązkę, a potem, że ze ściętego już pnia wypuści odrośl, na której spocznie Duch Pański wraz ze wszystkimi swymi darami (por. Iz 11, 1-2). Znajdujemy tu proroczą zapowiedź końca panowania dynastii Dawidowej nad Judeą podbitą przez Babilonię. Ale sam ród Dawida nie wyginie, bo potomkowie jego przetrwają niewolę babilońską i powrócą do Ziemi Świętej, gdzie już jako „ubodzy Jahwe” będą trwali w wierności swemu Bogu i Jego Prawu, aż nadejdzie Mesjasz¹⁶.

E) Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama – Ewangelia (Mt 1, 1-17)

Ewangelista Mateusz podaje rodowód Jezusa. Genealogie w sposób obrazowy wyrażały jedność i kontynuację historii zbawienia. Mateusz łączy pochodzenie Jezusa z historią ludu obietnicy, z Abrahamem i Dawidem. Historię ludu wybranego, który przygotował i wydał Mesjasza, dzieli Ewangelista na trzy wielkie etapy: od Abrahama do Dawida – 14 pokoleń; od Dawida do niewoli babilońskiej – 14 pokoleń; od niewoli babilońskiej do Jezusa – 14 pokoleń. Chrystus jest ostatnim ogniwem i szczytem tej historii. Po podaniu kolejnych ojców rodu, ewangelista Mateusz podkreśla symbolikę liczb osobnym zdaniem¹⁷.

Zauważamy tu tzw. gematrię, czyli charakterystyczną dla Biblii symbolikę liczb, które po hebrajsku miały formę kolejnych liter alfabetu. Z liczb tych można więc było ułożyć imiona. I tak liczba cztery, czyli litera *daleth*, (w naszym alfabecie „d”), potem liczba sześć, czyli *waw* (nasze „w”) oraz znowu liczba cztery, dawały *DWD*, spółgłoski imienia Dawid, a jednocześnie sumę liczb cztery plus sześć plus cztery, czyli czternaście. Autor podaje tę sumę trzykrotnie, bo liczba trzy była uważana za doskonałą, jako oznaka Bóstwa. Rozwiązanie tej symbolicznej zagadki brzmi: Jezus Chrystus jest doskonałym i Boskim potomkiem, czyli „synem” króla Dawida. Dlaczego jednak ewangelista dochodzi do tego doniosłego wniosku tak okrężną drogą długiej

¹⁵ TAMŻE, 52.

¹⁶ TAMŻE, 53.

¹⁷ LMNMP 20.

i męczącej genealogii? Otóż w czasach, gdy nie posiadano dowodów osobistych i paszportów, a czytanie i pisanie było przywilejem uczonych i rzadką sztuką, każdy Izraelita miał własny dowód osobisty w formie rodowodu, który należało recytować z pamięci, co też było sztuką. Analfabetyzm bardzo sprzyjał ćwiczeniu pamięci, której wówczas powierzano bezpiecznie to wszystko, co dziś zapisujemy w notesie, a więc i własny skomplikowany dowód osobisty. Dziś też wielu ludzi interesuje się swoimi rodowodami, ale w czasach biblijnych owe genealogie były jedynym dowodem tożsamości, stanowiąc jednocześnie dowód „arystokratycznej wyższości” zupełnie skromnych Izraelitów. Zaliczenie do przodków Jezusa z Nazaretu króla Dawida i jego syna Salomona służyło ukazaniu współczesnym Jego godności mesjańskiej i daru mądrości¹⁸. Toteż nawet ślepy żebrak, błagając Jezusa, nazywa Go Synem Dawida: *Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną*. Jezus przywraca wzrok ślepemu z Jerycha, uznając jego mocną wiarę (por. Łk 18, 38-42).

Ewangelista nie miał zamiaru podawać dokładnej, z punktu widzenia historycznego, genealogii Jezusa. Miał on cel teologiczny, który zawarty jest w tytule: „Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama”. Nagłówek ten przypisuje Jezusowi tytuły mesjańskie: Chrystus, syn Dawida i Abrahama. Jezus jest Chrystusem, czyli Mesjaszem, pochodzącym z pokolenia Dawida. Realizuje On w sobie obietnice prorocstwa Natana. Mateusz sięga nie tylko do Dawida, ale aż do Abrahama, który jako pierwszy otrzymał obietnice. Dzięki temu już od pierwszych słów rodowodu Jezus ukazuje się jako obiecany i zapowiedziany Mesjasz. Ewangelista chciał więc w genealogii przedstawić mesjańską godność Jezusa. Aby przedstawić tę prawdę teologiczną, przytacza argument historyczny: Jezus przyszedł na świat po potrójnej serii 14 pokoleń. Obliczenie jest tylko „przybliżone”. Aby Jezus był prawdziwym Mesjaszem, trzeba żeby rzeczywiście pochodził od Abrahama i Dawida, lecz nie jest konieczne, żeby się narodził dokładnie po tylu pokoleniach. Ewangelista jednak, mając cel teologiczny, użył tego schematu, aby sugestywnie i symetrycznie, a więc typowo po semicku, wyrazić prawdę: Jezus jest rzeczywiście Mesjaszem, bo pochodzi od Abrahama i Dawida¹⁹.

W genealogii przedstawionej przez Mateusza obok potomków linii męskiej występują również niewiasty: Tamar (Mt 1, 3; Rdz 38, 1-30), Rachab (Mt 1, 5; Joz 1, 1-7), Rut (Mt 1, 5; Rt 1, 4), żona

¹⁸ E. EHRLICH, *Wolanie o Chrystusa...*, 54.

¹⁹ *Komentarze biblijne do czytań mszalnych. Święta...*, 8.

Uriasza – Batszeba (Mt 1, 6; 2 Sm 11, 1-27) oraz Maryja (Mt 1, 16). Zauważamy tu rzecz bardzo znamioną, a mianowicie cztery niewiasty przed Maryją nie należą do wielkich i świętych matek Izraela, lecz każda z nich ma jakąś plamę na swym charakterze, bądź to z racji swego pochodzenia, bądź z racji swego postępowania: Rachab była Kananejką i nierządnicą, Rut zaś była Moabitką, należała więc do ludu znieawidzonego przez Izraela, Tamar świadomie skusiła do cudzołóstwa swego teścia Judę (Rdz 28, 13n), Batszeba zaś została uwiedziona przez Dawida²⁰.

Dlaczego właśnie te niewiasty wspomina Mateusz? Na pewno było to zamierzone, aby pokazać, że Bóg może realizować swoje plany nawet przez tych, którzy bardzo zgrzeszyli. W wyborze dwóch niewiast pogańskich – Rachab i Rut – można widzieć pewną aluzję do świata pogańskiego, dla którego Jezus jest również Mesjaszem. Wszystko zostanie naprawione i zbawione dzięki zakończeniu tej jedynej w dziejach ludzkich genealogii: *Jakub był ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem* (Mt 1, 16). Chrystus, stając na końcu drzewa genealogicznego, jako ostatni potomek, bierze na siebie ciężar grzechu i wszystko to, co ludzkie. W ten sposób w rodowodzie jest już ukryta myśl teologiczna przedstawiona wyraźnie u Mateusza (1, 21): *On zbawi swój lud od jego grzechów*²¹.

Tylko Maryja, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem (Mt 1, 16), otrzymała pełnię łaski i błogosławieństwa, a więc została specjalnie wybrana spośród wszystkich niewiast Izraela na Matkę zapowiedzianego Mesjasza.

2. Analiza tekstów eucharystycznych

A) Kolekta

Zaproponowano do wyboru dwa teksty kolekty. W pierwszej wersji kolekty Kościół wskazuje, że to sam Bóg wybrał Najświętszą Maryję Pannę na Matkę Zbawiciela. Została wybrana spośród wszystkich niewiast Izraela, bo wyróżniła się wśród pokornych i ubogich. Wybranie Maryi pozostaje jednak tajemnicą Bożego planu zbawienia. Wybranie Maryi jest obdarowaniem pełnią łaski przez Boga samego. Jest ono szczególnym błogosławieństwem Boga dla Niej. Okazało się

²⁰ TAMŻE, 9.

²¹ E. EHRlich, *Wołanie o Chrystusa...*, 55.

też wielkim zadaniem dla Niej, które Ona z pokorą i miłością wypełniła. Prośba Kościoła dotyczy umiejętności oddawania Bogu hołdu, prawdziwej wiary oraz pokładania w Nim całej nadziei zbawienia. Wzorem prawdziwej wiary i całkowitego zaufania Bogu jest Maryja, dlatego mamy Ją w tym naśladować, iść za Jej przykładem²².

W drugiej wersji kolekty, podobnie jak w pierwszej, Kościół najpierw akcentuje wybranie przez Boga Najświętszej Maryi Panny jako konsekwencję spełnienia obietnic, które Bóg dał kiedyś ojcom. Następnie prosimy Boga o umiejętność naśladowania pokory i posłuszeństwa Maryi, która została nazwana wzniosłą „Córą Syjonu”. Te dwie noty naśladowania zostały podkreślone dlatego, że przez pokorę Maryja podobała się Bogu, a przez posłuszeństwo woli Bożej przyczyniła się do naszego zbawienia²³.

Wybraństwo Maryi, Najświętszej Dziewicy i „Córy Syjonu”, na Matkę Syna Bożego znalazło więc swoje odbicie w czterech postaciach Maryi: prawdziwej wiary i całkowitego zaufania oraz pokory i posłuszeństwa.

B) Modlitwa nad darami

Przyjmującym dary ofiarne chleba i wina jest Bóg, który swoją mocą przemieni je w sakrament zbawienia. Prosząc o przyjęcie i przemianę darów na eucharystyczną ofiarę, wspominamy w modlitwie ofiarę Chrystusa na krzyżu. On jest prawdziwym Barankiem złożonym w ofierze na ołtarzu krzyża, którego zapowiadały ofiary ojców składane Bogu na ołtarzach z kamienia. Tym prawdziwym Barankiem jest Syn Boży Jezus Chrystus, który został zrodzony za sprawą Ducha Świętego z nienaruszonej Dziewicy²⁴.

Maryja jest więc Tą, która urodziła Jezusa Chrystusa – prawdziwego Baranka, który zglądził nasze winy, umierając na krzyżu. Nazwana jest tu nienaruszoną Dziewicą.

C) Modlitwa po Komunii

Adresatem prośby jest Bóg, który przez Jezusa Chrystusa narodzonego z Maryi Dziewicy, spełnił obietnice dane ojcom. Wspominamy w modlitwie tajemnicę narodzenia Syna Bożego, jako nadejście pełni czasów i wypełnienie Bożych obietnic dla ludzkości. Maryja zaś jest Tą, która była posłuszna Bogu, która wysłuchała i wypełniła wolę

²² *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie...*, 30.

²³ TAMŻE.

²⁴ TAMŻE.

Bożą. Od Jej „fiat” zależało bowiem spełnienie obietnic danych ojcom. Maryja nie zaprzepaściła swojego szczególnego wybraństwa, ale wyrażając zgodę na Boże plany, dała początek realizacji wielkich obietnic naszego zbawienia. Jednocześnie uświadamiamy sobie, że zostaliśmy posileni życiodajnym Sakramentem, którym jest Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Kto bowiem przyjmuje Eucharystię, ten ma życie wieczne. Już je ma, ale jeszcze nie w pełni. Prośba skierowana do Boga przez Kościół wyraża pragnienie, abyśmy przy powtórным przyjsciu Chrystusa z radością osiągnęli to, czego jeszcze oczekujemy²⁵. Oczekujemy zaś pełnej radości, pełni życia, oglądania Boga twarzą w twarz, domu Ojca w niebie, gdzie dla każdego jest przygotowane mieszkanie.

D) Prefacja

Najświętsza Maryja Panna, będąc z pochodzenia córką Adama, naprawiła winę Ewy swoją niewinnością. Przyjmując z wiarą zwiastowanie anioła, poczęła Syna Bożego w dziewiczym łonie i stała się przez wiarę potomstwem Abrahama. Pod względem pochodzenia jest różdżką z korzenia Jessego, z której wyrosła odrośl, nasz Pan, Jezus Chrystus.

W prefacji Maryja nazwana jest także szczytem dziejów Izraela i początkiem Kościoła, bo gdy uwierzyła, została Matką Jezusa. Przez Nią wszystkie ludy ziemi dowiedziały się, że zbawienie przyszło od Izraela, a Kościół jako nowa rodzina Boża wywodzi się z narodu wybranego²⁶. Dlatego Maryja będąca szczerze posłuszna Prawu i całym sercem uległa woli Bożej, *zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują od Niego zbawienia i dostępują go. Wraz z Nią, wzniosłą „Córą Syjonu”, po długim oczekiwaniu na spełnienie obietnicy przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia, kiedy to Syn Boży przyjął z Niej naturę ludzką, aby przez tajemnice swego ciała uwolnić człowieka od grzechu*²⁷.

E) Śpiewy procesyjne

- Antyfona na wejście

Tekst antyfony wyjęto z Księgi Sofoniasza (3, 14) oraz z Księgi Aggeusza (2, 7). Prorocy wzywają do radości „Córę Jeruzalem”,

²⁵ TAMŻE, 31.

²⁶ TAMŻE.

²⁷ LG 55.

dlatego że przyjdzie Mesjasz, który jest wyczekiwany przez wszystkie narody. Kiedy On przyjdzie, dom Boży napelni się chwałą. Radość i wesele będą obejmować wtedy całe Jej serce²⁸. Wypełnieniem tego proroctwa jest *Magnificat* Maryi wypowiedziany po zwiastowaniu anioła, że zostanie Matką Syna Bożego: *Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu moim Zbawcy* (Łk 1, 46).

- Antyfona na Komunię

Tekst trzykrotnie wzywa Maryję do radości, podając motywację, która obejmuje starotestamentową zapowiedź przyjścia Mesjasza, tajemnicę wcielenia i narodzenia Jezusa Chrystusa i tajemnicę ustanowienia Eucharystii. Maryja nazywana jest tu weselem patriarchów²⁹.

Maryja ma się cieszyć, bo z Jej *fiat* weselili się już pełni wiary patriarchowie. Również dlatego, bo anioł Jej przyniósł dobrą nowinę dla całego świata, że pocznie z Ducha Świętego. Jak też z tego powodu, że rodząc Jezusa, zrodziła nam Chleb życia, czyli Tego, który stanie się dla nas Eucharystią, aby każdy, kto będzie ten Chleb spożywał, miał życie wieczne. Maryja ukazuje się tu jako Niewiasta Eucharystii³⁰.

3. Tytuły Maryi w tekstach formularza mszalnego

Po analizie tekstów biblijnych i euchologijnych formularza mszalnego o *Najświętszej Maryi Pannie, wybranej Córce Izraela* możemy wydobyć z jego treści różne tytuły maryjne. Trzykrotnie Maryja nazywana jest „Córą”, co podkreśla Jej szczególne wybranie przewidziane w planach Bożych przed wiekami: córka Adama (prefacja); wzniosła Córa Syjonu (kolekta); Córa Jeruzalem (antyfona na wejście). Przez trzy określenia powiązано Jej wybranie z obietnicami mesjańskimi Starego Przymierza, które na Niej się wypełniają: potomstwo Abrahama przez wiarę (I czytanie, Ewangelia, prefacja); różdżka z korzenia Jessego przez swój ród (I czytanie, śpiew przed Ewangelią, Ewangelia, prefacja); wesele patriarchów przez swoją pieśń uwielbienia *Magnificat* (antyfona na Komunię). Dwa tytuły wskazują na pełnię czasów, która nastąpiła wraz z przyjściem Syna Bożego na ziemię: szczyt dziejów Izraela i początek Kościoła (I czy-

²⁸ *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryi Pannie...*, 29.

²⁹ TAMŻE, 31.

³⁰ Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, 53-58.

tanie, prefacja). Najpełniej jednak wybraństwo Maryi i Jej godność potwierdzają tytuły odnoszące się wprost do tajemnicy narodzenia Syna Bożego Jezusa Chrystusa: Matka Zbawiciela (kolekta), Matka Jezusa (prefacja), Najświętsza Dziewica (kolekta, prefacja), Najświętsza Panna (kolekta), nienaruszona Dziewica (modlitwa nad darami), Dziewica (modlitwa po Komunii).

Wszystkich tytułów Maryi, które zostały powyżej wymienione nie jesteśmy w stanie szczegółowo omówić w ramach jednego artykułu, dlatego poświęcimy miejsce jedynie refleksji nad tytułem „wniosłej Córy Syjonu”, który odnajdujemy także w nazwie formularza mszalnego, gdyż Syjon w szerokim znaczeniu oznacza całego Izraela.

4. Maryja wniosła „Córa Syjonu”

Maryja z Nazaretu pojawia się na zakończenie długich dziejów, w których obietnice Boże splatają się z nadzieją na przyście Mesjasza, co stanowi przewodni wątek Starego Testamentu. Jednocześnie jest Maryja jedną ze szczególnie ważnych postaci biblijnych, które począwszy od Abrahama są uosobieniem losu narodu izraelskiego związanego przymierzem z Bogiem³¹.

Bóg zesłał Syna swojego, gdy nadeszła pełnia czasów (Ga 4, 4), lecz, aby utworzyć Mu ciało (por. Hbr 10, 5), chciał wolnej współpracy stworzenia. W tym celu Bóg odwiecznie wybrał na Matkę swego Syna Dziewicę Maryję (Łk 1, 26n), córkę Izraela, młodą Żydówkę z Nazaretu w Galilei, poślubioną mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida³².

Tytuł „Córy Syjonu”, sięgający korzeniami do najlepszej tradycji biblijnej, został odniesiony do Maryi Dziewicy nie tak dawno. Wyrażenie to, przyjęte przez egzegetów katolickich i protestanckich, nabrało także znaczenia ekumenicznego, stając się elementem dialogu, wspólnych odkryć i wspólnych pogłębionych badań nad miejscem należnym Maryi w historii zbawienia³³.

A) Jahwe ma siedzibę na Syjonie

W Drugiej Księdze Samuela czytamy, że Dawid zdobył twierdzę Syjon (2 Sm 5, 6nn), która była uprzednio warownią Jebuzytów

³¹ A. VALENTINI, *Z Maryją życie chrześcijańskie*, Warszawa 1989, 74.

³² Por. KKK 488.

³³ Por. R. LAURENTIN, *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, Częstochowa 1989, 112; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana. Problemy – poszukiwania – perspektywy*, Opole 1988, 67nn.

w Jerozolimie. Król zamieszkał w twierdzy, którą nazwał miastem Dawidowym i sprowadził tam także arkę Bożą (2 Sm 6, 12).

Syjon, dawna warownia Jebuzytów, która stała się miastem Dawidowym, wznosiła się na wschodnim wzgórzu Jerozolimy, górując nad dolinami Cedronu i Tyropeonu. Lecz następca Dawida, Salomon, zbudował gmach świątyni i pałac królewski na północ od pierwotnej Jerozolimy i przeniósł tam bardzo uroczyście arkę Bożą. Nazwą Syjon zaczęto wtedy określać wzgórze, na którym wznosiła się świątynia. W szerszym znaczeniu Syjon zaczął oznaczać całą Jerozolimę, a nawet cały Izrael³⁴.

W Syjonie, siedzibie Jahwe i dynastii Dawidowej, który jest depozytariuszem mesjańskich obietnic, zbiera się wszystko, co jest najdroższe dla ludu przymierza. Syjon jest sercem życia i pobożnością Izraela. Stary Testament mówi o nim często z entuzjazmem i wzruszeniem, zwłaszcza w pieśniach Syjonu (por. Ps 137).

W Piśmie świętym spotykamy często ten literacki zabieg, w wyniku którego naród, region czy miasto są oznaczone odpowiednią nazwą poprzedzoną słowem „córa”. Mamy zatem określenia takie jak: córa Babilonu, córa Edomu, córa Judy, a także córa Syjonu. Używając tych wyrażenia, określa się raz miasto, raz region, raz ich mieszkańców, a czasami obie te rzeczy razem. Wyrażenie „córa Syjonu” nie ma więc sensu indywidualnego, ale wybitnie kolektywny: odnosi się do Jerozolimy, a nawet do całego narodu. W Nowym Testamencie wspomniana jest przez Mateusza i Jana w opowieści o wjeździe Chrystusa do Jerozolimy: *Powiedzcie Córze Syjońskiej: Oto Król twój przychodzi do ciebie* (Mt 21, 5). *Nie bój się Córo Syjońska! Oto Król twój przychodzi* (J 12, 15). W tym kontekście przez wyrażenie „Córa Syjońska” rozumie się ponad wszelką wątpliwość Jerozolimę wezwaną do przyjęcia swego Zbawiciela³⁵.

B) Prococtwa i zwiastowanie

Powołanie Maryi zostało przygotowane w Starym Przymierzu przez powołanie wielu świętych kobiet. Mimo swojego nieposłuszeństwa Ewa już na początku otrzymuje obietnicę potomstwa, które odniesie zwycięstwo nad złym (Rdz 3, 15), oraz obietnicę, że będzie matką wszystkich żyjących (Rdz 3, 20). Na mocy tej obietnicy Sara poczęła syna mimo swego podeszłego wieku (por. Rdz 18, 10-14; 21, 1-2). Wbrew wszelkim ludzkim oczekiwaniom Bóg wybiera to, co było

³⁴ A. VALENTINI, *Z Maryją życie chrześcijańskie...*, 75.

³⁵ TAMŻE, 76.

uważane za niemocne i słabe (por. 1 Kor 1, 27), aby pokazać wierność swojej obietnicy: Annę, matkę Samuela (por. 1 Sm 1), Deborę, Rut, Judytę i Esterę oraz wiele innych kobiet. Maryja zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana (kolekta), którzy z ufnością oczekują od Niego zbawienia i dostępują go. Wraz z Maryją, wzniosłą Córá Syjonu, po długim oczekiwaniu spełnienia obietnicy przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia³⁶.

Duch Święty przygotował Maryję przez swoją łaskę. Było czymś odpowiednim, aby Matka Tego, w którym *mieszka cała Pełnia: Bóstwo na sposób ciała* (Kol 2, 9), była „pełna łaski”. Tylko dzięki łasce została Ona poczęta bez grzechu pierworodnego jako najpokorniejsza ze stworzeń, najbardziej zdolna do przyjęcia niewymownego Daru Wszchemogącego. Słusznie więc anioł Gabriel pozdrawia Ją jako „Córę Syjonu” (por. So 3, 14; Za 2, 14), wzywając do radości³⁷.

W opowieści o zwiastowaniu Maryja z Nazaretu przedstawiona jest jako „Córa Syjonu”, idealna personifikacja społeczności ostatnich czasów. Ewangelista widzi w Niej spełnienie proroczych wyrocni dotyczących „Córy Syjonu”, gdyż jak wynika ze zbieżności słów i z kontekstu, ma na myśli szczególnie proroka Sofoniasza (3, 14-17); Joela (2, 21-27) i Zachariasza (2, 14-15; 9, 9-10). Wszystkie te trzy wyrocnie prorockie, do których należałoby dołączyć także Izajasza (12, 16), zwrócone są do „Córy Syjońskiej”, której nakazuje się radość z obecności wśród narodu Izraela Jahwe-Zbawiciela³⁸.

Pierwsze słowo anioła skierowane do Maryi: *Raduj się!*, nie jest zwykłym życzeniem pokoju, ale jest echem radości mesjańskiej, którą prorocy zwiastowali „Córce Syjonu” (Za 9, 9; Jl 2, 21-27; So 3, 14-17). Przyczyną głoszonej przez nich eschatologicznej radości był powrót Pana do Izraela lub w sensie etymologicznym wprost do „łona Izraela”³⁹. Już w najstarszej tradycji pojawia się zamieszkiwanie Boga „w łonie” Izraela – w arce Przymierza. Teraz to zamieszkiwanie „w łonie” Izraela staje się dosłownie rzeczywistością w Dziewicy z Nazaretu, która w taki sposób staje się prawdziwą Arką Przymierza, przez co symbol arki nabiera niezwyklej i rzeczywistej mocy: Bóg w ciele człowieka, które teraz staje się Jego mieszkaniem pośród stworzenia⁴⁰.

³⁶ LG 55, KKK 489.

³⁷ KKK 722.

³⁸ A. VALENTINI, *Z Maryją życie chrześcijańskie...*, 76.

³⁹ R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 29.

⁴⁰ J. RATZINGER, *Wzniosła córa Syjonu. Rozważania mariologiczne*, Poznań 2002, 100; Por. R. LAURENTIN, *Struktur und Theologie der lukanischen Kindheitsgeschichte*, Stuttgart 1967, 79-82; S.M. IGLESIAS, *Los evangelios de la infancia*, t. II, Madrid 1983, 183n.

Radość ogłoszona Maryi przez Anioła to radość mesjańska, radość eschatologiczna. Maryja zaś, do której skierowane jest zwiastowanie radości, to „Córka Syjonu”, uosobienie Izraela w tej decydującej godzinie zbawienia. Obecność Pana w łonie Izraela, nowa i tajemnicza obecność, zapowiedziana dla czasów ostatecznych, dokonuje się w Maryi: *oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus* (Łk 1, 31). Tego, którego ma Ona porodzić, prorok Sofoniasz nazywa „Jahwe – Zbawiciel” (So 3, 14). Takie jest właśnie w języku hebrajskim znaczenie imienia Jezus, podane przez anioła. Przez to w pełni poznajemy jego znaczenie etymologiczne.

Tak więc zarówno w Ewangelii Łukasza, jak i Mateusza dwie obietnice, pozornie różne, zostają spełnione: królestwo Syna Dawida i teokratyczne królestwo samego Jahwe. Oba, zapowiadane przez proroków, stają się jednym i tym samym panowaniem. Drzewa genealogiczne przedstawione w tych Ewangeliach zawierają historyczną i ludzką relację Jezusa. Obydwie Ewangelie są przekonane, że tylko dlatego Jezus może być doskonałym owocem historii, że wraz z Nim wstąpiła w usychające drzewo tej historii nowa moc. Jezus pochodzi od wszystkich i pochodzi równocześnie z wysoka – obydwa pochodzenia nie sprzeciwiają się sobie⁴¹.

Maryja jest zmieszana zapowiedzią anioła (Łk 1, 29), gdyż jest wzruszona spotkaniem Bożego wysłańca. Niepokój Maryi nie pochodzi z niezrozumienia czy małodusznego lęku, ale ze wstrząsu spotkania z Bogiem. Jej wzruszenie można określić jako wybuch radości mesjańskiej z niewiarygodnych słów anioła. Znaczą one: *Nadeszło zbawienie. Będziesz Matką Mesjasza – Boga żywego, który ze swej istoty jest Panem świata. Jesteś nowym Izraelem, w którym Bóg chce zamieszkać*⁴². W pozdrowieniu anielskim zawiera się zasadniczy motyw Łukaszej prezentacji postaci Maryi, jakby Jej portret. Ona jest prawdziwym Syjonem, do którego zwracały się nadzieje w czasie wszystkich klęsk. Ona jest prawdziwym Izraelem, w którym Stare i Nowe Przymierze, Izrael i Kościół, stają się czymś jednym. Ona jest „ludem Bożym”, który przynosi owoc dzięki łaskawej mocy Boga⁴³.

⁴¹ J. RATZINGER, *Wzniosła córka Syjonu...*, 30.

⁴² R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 30.

⁴³ J. RATZINGER, *Wzniosła córka Syjonu...*, 32.

C) Maryja świętą resztą Izraela

Córa Syjońska, będąca według proroka Sofoniasza personifikacją społeczności Izraela, przybiera u ewangelisty Łukasza konkretne oblicze Maryi z Nazaretu. Siedziba Jahwe pośród Córy Syjońskiej urzeczywistnia się w Niej, przyjmującej do swego łona Syna Najwyższego, Króla i Zbawiciela. Maryja staje się nową świątynią, miejscem obecności Boga pośród Jego ludu. Córa Syjońska, którą Sofoniasz wzywa do radowania się, to Izrael, jak na to wskazuje równoległość tekstu: *Wysławiaj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk Izraelu!* (So 3, 14).

Nie chodzi tu jednak o cały lud, a tylko o jego wybraną część. „Córa Syjonu” oznacza „resztę Izraela” – ulubiony wątek proroków (por. Am 3, 12; 5, 15; Iz 6, 13; 10, 19-21). Chodzi tu o świętą resztę, o prawdziwy Izrael, o wartościową społeczność wyznaczoną do spełnienia obowiązku, który wcześniej był związany z całym narodem. Córa Syjońska, o której myśli Ewangelista, to wobec tego nie cały naród Izraela, ani też Córa Syjońska przeciwstawiająca się „córce Babilonu” (por. Iz 47, 1; Za 2, 11) czy „córcom” narodów (por. Iz 10, 30; 23, 12; Jr 46, 11), lecz społeczność ubogich Jahwe⁴⁴.

Ewangelista Łukasz utożsamia więc Maryję z wybraną resztą Izraela, która dzięki łasce osiągnęła doskonałość, aby móc przyjąć mesjańską radość. Maryja jako reszta Izraela – wzniosła „Córa Syjonu”, wybrana córka Izraela staje się bezpośrednią współpracownicą Jahwe w spełnianiu zbawienia Chrystusowego, gdyż przyjmie Ona Zbawiciela i da życie nowemu ludowi Bożemu. W Maryi gromadzi się więc reszta Izraela, która jest dziedzicem i depozytariuszem zbawczych obietnic. Dlatego istnieje ścisły związek między Matką Pana i społecznością wierną pierwszemu przymierzu – Izraelem. Taki sam ścisły związek łączy Maryję z Chrystusową społecznością nowego przymierza – Kościołem, któremu dała życie, wydając na świat Jego Założyciela, Jezusa Chrystusa⁴⁵.

List do Efezjan opisuje nowego Izraela, oblubienicę, przy pomocy tytułów: „święty”, „bez skazy”, „chwalebny”, „nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego” (5, 27). W tym kontekście Maryja ukazuje się nam jako początek i osobowa konkretyzacja Kościoła. Oznacza to przekonanie, że przejście starego Izraela w nowy w Maryi ma swoje konkretne miejsce spełnienia. Fakt ten wyraża, że nowy Izrael, który jest równocześnie starym, prawdziwym, niezniszczalnym,

⁴⁴ S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana...*, 48.

⁴⁵ A. VALENTINI, *Z Maryją życie chrześcijańskie...*, 78n.

dzięki łasce Bożej Świętą Resztą, jest nie tylko ideą, ale osobą – Bóg bowiem nie działa przez abstrakcje, ani przez pojęcia⁴⁶.

Wszystko to, co w Biblii jest powiedziane odnośnie do Kościoła, odnosi się także do Maryi; i na odwrót: tego, czym Kościół jest i powinien być, uczy się konkretnie, patrząc na Maryję. Ona jest jego zwierciadłem, czystą miarą jego bytu, ponieważ Ona znajduje się całkowicie w mierze Chrystusa i Boga, przez Niego „zamieszкана”. W jakim innym celu mógłby istnieć Kościół, jak nie po to, aby się stać mieszkaniem dla Boga w świecie? Bóg nie działa poprzez rzeczy abstrakcyjne. On jest Osobą, i Kościół jest osobą. Im bardziej my, każdy z nas osobiście, stajemy się osobą w sensie zamieszkania w nas Boga – Córą Syjonu, tym bardziej stajemy się jednym, tym bardziej jesteśmy Kościołem, tym bardziej Kościół jest sobą⁴⁷.

5. Zakończenie

Maryja jako święta reszta Izraela stała się Matką Zbawiciela. Jedyna spośród wszystkich świętych jest obecna we wszystkich podstawowych momentach historii zbawienia. Obecna nie tylko w tajemnicy wcielenia (Łk 1-2) i odkupieńczej śmierci Chrystusa (J 19, 27), ale również przy rozpoczęciu Jego publicznego posługiwania (J 2) i przy narodzeniu Kościoła (Dz 1, 4). Obecność Maryi jest dyskretna, najczęściej milcząca, pełna żywej wiary i czujnej miłości, otwartej na zrozumienie i wypełnienie planów Boga i pragnień ludzi (Łk 1, 38. 39. 46-56; 2, 22; J 2, 3).

Teksty analizowanego formularza mszalnego ukazują Maryję jako pokorną i ubogą, pełną prawdziwej wiary i nadziei zbawienia, posłuszną i nienaruszoną Dziewicę. Z Maryi wyrósł „Kwiat”, nasz Pan Jezus Chrystus. Obietnice dane ojcom wypełniły się w Jezusie Chrystusie. Ofiary składane przez ojców były zapowiedzią prawdziwej ofiary, Baranka, Jezusa Chrystusa, który jest dla nas życiodajnym Sakramentem. Maryja została wybrana przez Boga, aby nasze zbawienie przez Chrystusa mogło dokonać się w czasie, a każdy człowiek mógł je przyjąć przez uczestnictwo w ofierze Chrystusa, aż przyjdzie On powtórnie w swojej chwale.

Maryja jako wybrana Córka Izraela pojawiła się u kresu historii ludu wybranego jako Ta, która podejmuje powołanie Abrahama: on otrzymał obietnicę przez wiarę, a Ona przez wiarę bierze ją w po-

⁴⁶ J. RATZINGER, *Wzniosła córka Syjonu...*, 45.

⁴⁷ TAMŻE, 100n.

siadanie. Ukazuje się nam jako szczytowy punkt narodu wybranego, który przez Nią rodzi swojego Boga i staje się Kościołem. U początków zbawienia w Chrystusie ukazuje się nam jako nowa Ewa, która przyjmuje słowo życia i staje się „matką żyjących”⁴⁸. Wraz z Nią, po długim oczekiwaniu spełnienia obietnicy, przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia⁴⁹. Syn Boży przychodzi na ziemię w ludzkiej postaci, a Maryja jako wzniosła „Córa Syjonu” staje się miejscem Jego zamieszkania, a przez to nową Arką Przymierza i eschatologicznym przybytkiem Jahwe-Zbawiciela.

Ks. dr Rudolf Pierskała
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

ul. Kominka 1A
PL - 45-032 Opole
e-mail: rudolfpierskala@uni.opole.pl

La Santissima Vergine Maria, l'eletta Figlia di Israele. L'analisi del formulario della messa

(Riassunto)

L'autore ci presenta l'analisi del formulario della messa dal “Collectio Missarum de Beata Maria Vergine” intitolata “La Vergine Maria l'eletta Figlia d'Israele”. La messa è prevista per il tempo di Avvento.

Nella prima parte dell'articolo l'autore fa l'analisi dei testi biblici: la prima lettura, salmo responsoriale, canto prima del Vangelo e infine il Vangelo stesso. Nella seconda parte invece l'autore si concentra sui testi eucologici, e cioè la colletta, la preghiera sopra i doni, la preghiera dopo la comunione e il prefazio.

Dall'analisi dei testi emerge l'immagine di Maria in quanto l'ecelsa Figlia di Sion e il santo resto d'Israele. La Vergine di Nazaret, umile e povera, accoglie nella fede il Messia promesso dai profeti. Con Lei arriva per il mondo la pienezza dei tempi e la nuova economia della salvezza.

⁴⁸ R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 44n.

⁴⁹ LG 55.